

Drodzy Rodacy w Kanadzie

Jako osoba, która przez wiele lat była częścią społeczności polonijnej w kilku różnych krajach świata (patrz: <http://www.marekciesielczyk.com/%C5%BCyciorys/>), b. Dyrektor Centrum Polonii w Brniu w Małopolsce (patrz: <http://www.marekciesielczyk.com/centrum-polonii/>) oraz politolog, który od wielu lat prowadzi w IPN badania akt SB, które dotyczą Polonii (patrz: <http://www.marekciesielczyk.com/tajni-wsp%C3%B3%C5%82pracownicy-sb/>) i prelegent, przyjęty niedawno przez Polonię w Toronta bardzo sympatycznie (patrz: <http://www.goniec.net/goniec/inne-dzialy/wywiady/czas-ujawni%C4%87-agentow-w-polonii-andrzej-kumor-rozmawia-z-dr-markiem-ciesielczykiem.html>) , a także Wiceprzewodniczący stowarzyszenia OBURZENI, które wielokrotnie występowało w obronie interesów Polonii, w tym jej prawa do zabierania głosu w sprawach Polski (patrz: www.oburzeni.pl), uważam, iż ja także mam prawo do wyrażenia swego zdania na temat tego, co się dzieje w życiu Polonii.

Moim zdaniem niedawne wycofanie się p. profesora Adama Skorka z Kongresu Polonii Kanadyjskiej Okręg Quebec, a zwłaszcza faktyczne przyczyny tej decyzji, to wielka strata nie tylko dla samego Kongresu Polonii Kanadyjskiej, ale całej Polonii w Kanadzie.

Jeśli w KPK działają ludzie, którzy cieszą się szacunkiem nie tylko w środowisku polonijnym, ale także wśród Kanadyjczyków, którzy swymi kompetencjami i ciężką pracą zawodową zdobyli mocną pozycję w świecie naukowym Kanady, organizacja polonijna powinna w sposób szczególny zabiegać o ścisłą współpracę z nimi, a nie w sposób wyjątkowo nieodpowiedzialny zrażać ich do siebie.

Taką właśnie osobą, która - moim zdaniem - dużo dobrego wносиła do Kongresu Polonii Kanadyjskiej (także dzięki swej zawodowej pozycji) - jest pan profesor Adam Skorek.

Pozwolę sobie przy tej okazji zwrócić Państwa uwagę na fakt, iż już wkrótce będą dostępne w IPN dla badaczy dotychczas utajnione dokumenty SB, co zapewne m.in. przyczyni się do ujawnienia okoliczności współpracy z komunistyczną Służbą Bezpieczeństwa ludzi, którzy do tej pory mogli liczyć na bezkarność. Jeśli na podstawie dokumentów z IPN możliwym się stanie udowodnienie, iż jakaś osoba, zamieszkała np. w Kanadzie, współpracowała z SB, będzie można nie tylko postawić ją przed sądem kanadyjskim, ale także skazać czy deportować.

Dotychczas ujawnione przeze mnie przypadki współpracy z komunistyczną SB (patrz: <https://www.youtube.com/watch?v=XjpRPLB77Rs>) polonijnych działaczy (w tym także Kongresu Polonii Amerykańskiej) pokazują, iż mogą one bardzo negatywnie wpłynąć na wizerunek polonijnej organizacji.

Dlatego też Polonia - także kanadyjska - a zwłaszcza tak szacowna organizacja polonijna, jak Kongres Polonii Kanadyjskiej, powinna tym bardziej szanować osoby cieszące się powszechnym uznaniem ze względu na swą inteligencję, uczciwość i odwagę.

Mam nadzieję, iż pan profesor Adam Skorek zmieni ostatecznie swą decyzję i będzie w dalszym ciągu aktywnym działaczem Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Z poważaniem

dr Marek Ciesielczyk

9 października 2016

P.S. Do zobaczenia wkrótce na spotkaniach z Polonią kanadyjską w Montrealu i Ottawie, na których przedstawię dotychczasowe wyniki mojej pracy badawczej w IPN, dotyczące Polonii.

--

dr Marek Ciesielczyk
Skrytka pocztowa 40
33-100 Tarnów 1

tel. [+48 601 255 849](tel:+48601255849)
e-mail: dr.ciesielczyk@gmail.com

polecam:

www.marekciesielczyk.com